

UZASADNIENIE

19 marca 2018 roku M. S. (1) wniósł pozew, w którym domagała się zasądzenia na swoją rzecz od Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. oraz (...) S.A. w Ł. in solidum:

- 80'000,00 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

- 7'010,46 zł tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

- renty z tytułu zwiększonych potrzeb, w wysokości po 400,00 zł miesięcznie płatnej od 1 lipca 2017 roku do dziesiątego dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia odpisu pozwu co do rat już wymagalnych oraz w przypadku uchybienia terminu płatności kolejnych rat,

Ponadto, powód domagała się ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość za skutki zdarzenia z dnia 21 stycznia 2017 roku oraz zasądzenia od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów procesu.

Powód wywiódł swoje roszczenia ze następstw zdarzenia, do którego doszło 21 stycznia 2017 roku, gdy idąc do pergoli śmietnikowej znajdującej się na terenie zarządzanym przez pozwaną Spółdzielnię (...) poślizgnął się na oblodzonej nawierzchni doznając uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia.

Odpisy pozwu doręczono Spółdzielni w dniu 26 marca 2018 roku (k 103), natomiast ubezpieczycielowi w dniu 28 marca 2018 roku (k 104).

Spółdzielnia mieszkaniowa (...) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, zaprzeczając twierdzeniu o braku utrzymania terenu wokół pergoli w należyłym stanie.

(...) S.A. w Ł. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu. Ubezpieczyciel potwierdził fakt zawarcia ze Spółdzielnią umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, obejmującej datę przedmiotowego zdarzenia podnosząc, że ubezpieczony dołożył należytej staranności w zakresie obowiązku utrzymania terenu we właściwym stanie. Ponadto ubezpieczyciel zarzucił powodowi, że nie zachował należytej ostrożności poruszając się w warunkach zimowych i w związku z tym zgłosił zarzut przyczynienia się poszkodowanego do szkody w granicach 50%. Do stanowiska tego przyłączyła się także pozwana Spółdzielnia.

Obaj pozwani podnieśli też zarzut nieudowodnienia wysokości szkody.

Pismem wniesionym 5 listopada 2018 roku M. S. (1) zmodyfikował powództwo w ten sposób, że:

- wniósł o zasądzenie od pozwanych in solidum odszkodowania za okres od marca 2017 roku do sierpnia 2017 roku w wysokości 13'181,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 7'010,46 zł od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, zaś od kwoty 6'171,00 zł od dnia doręczenia pozwanym odpisu pisma do dnia zapłaty,

- wniósł o zasądzenie od pozwanych in solidum renty na zwiększone potrzeby w wysokości po 400,00 zł miesięcznie poczynając od 1 września 2017 roku płatnej na zasadach określonych w pierwotnym pozwie.

Odpis pisma z 5 listopada 2018 roku doręczono pozwanej Spółdzielni w dniu 21 listopada 2018 roku (k 227).

Pozwani nie uznali powództwa w zmodyfikowanym kształcie wnosząc o jego oddalenie.

Ponadto, (...) S.A. w Ł. podniosła zarzut braku winy po stronie ubezpieczonego, wynikający z faktu, że do fatalnego zdarzenia doszło na terenie wewnętrznej drogi dojazdowej, której oczyszczanie zostało zleczone przez Spółdzielnię

profesjonalnemu podmiotowi. Poza tym, w ocenie ubezpieczyciela Spółdzielnia nie była zobowiązana do utrzymania w czystości chodnika, który nie przebiegał wzdłuż jej nieruchomości.

Fakty:

21 stycznia 2017 roku około godziny 11.30 M. S. (1) wyszedł z mieszkania znajdującego się w bloku przy ul. (...) w Ł. i zmierzał w kierunku pergoli śmietnikowej usytuowanej przy ul. (...). Powód miał na sobie obuwie zimowe. Gdy powód znajdował się tuż przy wejściu do pergoli, poślizgnął się na oblodzonej nawierzchni i upadł. Tego dnia było pochmurnie, temperatura około 0^o C. Pergola śmietnikowa usytuowana jest tuż przy drodze dojazdowej do parkingu osiedlowego. Wejście do pergoli możliwe było jedynie od strony tej drogi, na której zalegały płyty lodu i ubitego śniegu. Przy wejściu do pergoli było ślisko.

(zdjęcia – k 15-22 i 24, zeznania świadka P. S. – k 161, zeznania powoda – k 386 w zw. z k 161)

Pergola śmietnikowa wraz z prowadzącym do niej dojściem i drogą dojazdową znajdują się na terenie, którego użytkownikiem wieczystym jest Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w Ł..

(niesporne)

2 września 2016 roku Spółdzielnia zawarła z M. J. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) umowę, w której zleciła przedsiębiorcy odśnieżanie pieszo-jezdni i jezdni pługiem ciągnikowym oraz posypywanie jej piaskiem. Umową nie były objęte prace polegające na usuwaniu lodu. Umowę zawarto na okres od 15 listopada 2016 roku do 30 kwietnia 2017 roku. Tego rodzaju prace mieściły się w zakresie przedmiotu działalności firmy (...). Usługa była wykonywana na dyspozycję Spółdzielni. 21 stycznia 2017 roku około godziny 9.00 pracownik M. J. (1) wykonał jedynie posypywanie piaskiem bez soli ciągów komunikacyjnych, ponieważ tego dnia nie było opadów śniegu. M. J. (1) posypywał jedynie ciąg pieszo-jezdni przechodzący obok pergoli śmietnikowej.

(zeznania świadka M. J. (1) – k 161, umowa – k 392-395, zaświadczenie – k 397)

Za oczyszczanie chodnika prowadzącego do pergoli oraz terenu wokół niej odpowiedzialni byli pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej (...), którzy w razie potrzeby odśnieżali ten teren oraz posypywali piaskiem z solą. Praca ta wykonywana była we wczesnych godzinach rannych, a w razie konieczności także w nocy. Pracownicy Spółdzielni nie skuwali cienkiej warstwy lodu, która może powstać na chodniku, ponieważ tego rodzaju prace mogą niszczyć kostkę, którą wyłożone są ciągi piesze. Lód usuwany był mechanicznie tylko w ostateczności.

(zeznania świadka P. J. – k 161, zeznania świadka M. J. (2) – k 161, zeznania świadka M. S. (2) – k 161)

Powód został przewieziony z miejsca zdarzenia do szpitala, w którym przebywał do 24 lutego 2017 roku. Na skutek upadku M. S. (1) doznał centralnego zwicnięcia lewego stawu biodrowego II stopnia ze złamaniem dna panewki z przemieszczeniem. Kontuzjowaną nogę leczono unieruchomieniem za pomocą wyciągu szkieletowego, który zdemontowano 18 lutego 2017 roku. Powód został wypisany ze szpitala z zaleceniem chodzenia przy pomocy balkonika z lekkim obciążeniem lewej kończyny dolnej i dalsze leczenie było prowadzone w poradni ortopedycznej. 10 marca 2017 roku stwierdzono bolesne ograniczenie ruchomości lewego stawu biodrowego, zadowalające ustawienie odłamów panewki z lekką protruzją głowy kości udowej. Pacjentowi zalecono bezwzględny zakaz obciążania kończyny lewej dolnej. 27 kwietnia 2017 roku stwierdzono postępujący wzrost kostny i zalecono stopniowe obciążanie lewej nogi przy zastosowaniu kul. Podobne zalecenie wydano 9 czerwca 2017 roku. Od 22 czerwca 2017 roku do 13 lipca 2017 roku powód przebywał na rehabilitacji szpitalnej. Poprawiono wówczas siłę mięśni kończyny dolnej lewej, uzyskano poprawę zakresu ruchów i sprawności chodu oraz zmniejszenie dolegliwości bólowych. 9 sierpnia 2017 roku stwierdzono, że pacjent porusza się przy asekuracji jedną kulą. Wystawiono powodowi skierowanie na alloplastykę stawu biodrowego lewego. W badaniu z 11 października 2017 roku stwierdzono u powoda zwyrodnienie pourazowe lewego biodra oraz dyskretne zwyrodnienie lewego kolana. Powód kontynuował leczenie rehabilitacyjne w poradni, a w okresie od 29 stycznia 2019 roku do 22 lutego 2019 roku korzystał z rehabilitacji dziennej.

Cierpienia fizyczne spowodowane wypadkiem były znaczne w okresie pierwszego miesiąca po wypadku. Spowodowane były bardzo silnym bólem towarzyszącym złamaniu, niedogodnościami długiego przebywania na wyciągu bezpośrednim. Po unieruchomieniu kontuzjowanej kończyny dolegliwości bólowe były umiarkowane. Obecnie przetrwały dolegliwości bólowe w obrębie lewego biodra wynikają ze śródstawowego charakteru złamania i nieuchronnie postępujących zmian zwyrodnieniowych, które w konsekwencji najprawdopodobniej spowodują konieczność operacyjnej wymiany stawu w przyszłości.

Utrudnienia w życiu codziennym spowodowane były ograniczenie wydolności chodu. Do czerwca 2017 roku poruszał się przy pomocy balkonika, a później 2 kul łokciowych bez obciążania lewej kończyny dolnej. W sierpniu 2017 roku chodził już z asekuracją 1 kuli. Pomoc osób trzecich w związku z przedmiotowym wypadkiem konieczna była przez 4 godziny dziennie w czasie pierwszych 3 miesięcy od daty wypisu ze szpitala, 2 godziny dziennie w czasie kolejnych 3 miesięcy. Po tym czasie, powód wymaga pomocy w zakresie 2- 3 godzin tygodniowo przy czynnościach związanych z utrzymaniem gospodarstwa domowego czy dowozem. Powód doznaje także ograniczeń związanych z życiem towarzyskim, aktywnym spędzaniem czasu, rekreacją i wypoczynkiem.

Wskazane jest korzystanie przez powoda z okresowych zabiegów fizykalnych w poradni rehabilitacyjnej. Powód powinien też wykonywać we własnym zakresie w domu ćwiczenia wzmacniające mięśnie obręczy biodrowej i mięśnia czworogłowego uda. Ze względu na zmiany zwyrodnieniowe w stawie kolanowym lewym – wymaga również leczenia ortopedycznego (leczenie zachowawcze – wstrzyknięcia dostawowe, wykonywanie artroskopii). Wymaga wykonania endoprotezoplastyki biodra lewego, na którą oczekuje.

(opinia pisemna biegłego ortopedy J. F. – k 177-180, opinia pisemna biegłego z zakresu rehabilitacji A. K. (1) – k 184-190, opinia uzupełniająca biegłego A. K. (1) – k 264-265)

W wyniku urazu doznanego 21 stycznia 2017 roku, w zakresie ortopedycznym M. S. (1) doznał uszczerbku na zdrowiu w wysokości 40%, ponieważ przedmiotowy uraz doprowadził do trwałego uszkodzenia stawu biodrowego, zmniejszenia masy mięśniowej kończyny dolnej w związku z czym powód jest narażony na dalsze komplikacje i leczenie oraz korzystania ze stałej rehabilitacji. Uszkodzenie to spowodowało skrót kończyny dolnej lewej z dalszymi tego konsekwencjami.

Ze względu na swój stan zdrowia z dniem 10 stycznia 2018r został zwolniony z dotychczas pełnionej służby w policji na podstawie Orzeczenia Komisji Lekarskiej, która zaliczyła Go do drugiej grupy inwalidzkiej – zdolny do pracy z ograniczeniem. Zmiany zwyrodnieniowe lewego stawu biodrowego, wynikające z urazu z 21 stycznia 2017 roku były jednym z czterech schorzeń podstawowych, które dyskwalifikowały powoda do dalszej służby. W związku z tym zostały ograniczone także możliwości zarobkowe powoda.

(orzeczenie komisji lekarskiej – k 82-85, opinia pisemna biegłego z zakresu rehabilitacji A. K. (1) – k 184-190, opinia uzupełniająca biegłego A. K. (1) – k 264-265)

Pooperacyjne blizny lewego podudzia skutkują 1% uszczerbkiem na zdrowiu powoda, ponieważ blizny nie powodują zaburzeń czynnościowy a jedynie niewielki defekt estetyczny. Powodują one trwałe, niewielkie oszpecenie. Nie jest możliwe całkowite usunięcie istniejących blizn ani w drodze operacji plastycznej ani poprzez leczenie zachowawcze. Brak również możliwości uzyskania istotnej poprawy wyglądu tych blizn leczeniem operacyjnym lub zachowawczym.

(opinia pisemna biegłego chirurga plastycznego T. Z. – k 282-284)

Na skutek wypadku z 21 stycznia 2017 roku powód przeszedł prawidłową, tzn. niepowikłaną zaburzeniami psychicznymi, reakcją afektywną wyrażającą się: okresowym obniżeniem nastroju, przeżywaniem obaw, niepokoju dotyczącego swojej sprawności fizycznej oraz przyszłości, doświadczaniem wstydu, poczucia bezradności, bezsilności i zależności od osób drugich, przeżywaniem napięcia wewnętrznego i poczucia straty, związanych z koniecznością pogodzenia się z częściową utratą sprawności fizycznej. Nasilenie cierpień psychicznych związanych ze zdarzeniem było znaczne w trakcie pobytu w szpitalu, a następnie, do końca 2018 roku - stopniowo malejące. Powód jest

obecnie prawidłowo zaadaptowany psychologicznie, nie stwierdza się u niego występowania zaburzeń psychicznych (w tym zaburzeń adaptacyjnych czy zespołu stresu pourazowego). Powód nie korzystał z leczenia psychologicznego (kwalifikowanej psychoterapii) i aktualnie nie ma takiej konieczności. U powoda nie stwierdza się występowania zaburzeń psychicznych spowodowanych wypadkiem z dnia 21 stycznia 2017 roku.

(opinia pisemna biegłej psycholog M. P. – k 302-314 oraz k 350-351)

M. S. (1) ma 56 lat, w dniu przedmiotowego zdarzenia mieszkał sam. Powód jest na emeryturze, ale od 18 marca 2019 roku podjął pracę jako asystent Prokuratora w Prokuraturze Okręgowej w Łodzi. Zgodnie z ostatnimi zaleceniami powód powinien poddać się operacji alloplastyki stawu biodrowego, gdy dolegliwości bólowe nasilią się w stopniu nie do zniesienia. Powód chce odwlec w czasie ten zabieg. Obecnie powód kontynuuje rehabilitację; porusza się bez wspomagania. Nadal występują u poszkodowanego dolegliwości bólowe kontuzjowanego biodra, ale utrzymują się na znośnym poziomie.

(zeznania powoda – k 386 w zw. z k 161)

Po opuszczeniu szpitala pomoc powodowi świadczył sąsiad D. B. oraz syn. Ten ostatni musiał z tego względu wystąpić o przedłużenie terminu do złożenia pracy dyplomowej. Przedłużenie takie uzyskał, ale wiązało się to z koniecznością poniesienia dodatkowej opłaty w wysokości 502,49 zł. W związku z koniecznością leczenia, do czerwca 2017 roku powód poniósł wydatki w kwocie 226,46 zł. Poza tym konieczne było przystosowanie łazienki do potrzeb osoby o ograniczonej sprawności, co spowodowało wydatek w kwocie 365,04 zł. Na zakup przyrządów ortopedycznych poszkodowany wydał 441,98 zł. Obecnie powód prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z żoną, która wykonuje cięższe prace domowe.

(faktury – k 69-72, faktura – k 73, zlecenie – k 74, faktury – k 75, 76, wnioski – k 78, potwierdzenie transakcji – k 79, zeznania świadka D. B. – k 161, zeznania powoda – k 386 w zw. z k 161)

Od 2013 roku stawka podstawowa wynagrodzenia opiekuna zatrudnionego przez (...) na terenie Ł. wynosiła 11,00 zł za godzinę.

(pismo (...) k 93)

3 lutego 2017 roku powód powiadomił o zdarzeniu Spółdzielnię Mieszkaniową (...), która przekazała pismo poszkodowanego ubezpieczycielowi. 4 kwietnia 2017 roku spółka (...) uznała roszczenia powoda wynikające ze zdarzenia z 21 stycznia 2017 roku za niezasadne.

(pismo powoda – k 90, pismo Spółdzielni – k 91, pismo ubezpieczyciela – k 92)

Sąd odmówił mocy dowodowej zeznaniom świadków A. K. (2), A. P. i M. O., ponieważ nie posiadali oni żadnej wiedzy odnośnie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia, w szczególności co do stanu nawierzchni w pobliżu pergoli śmietnikowej w dniu 21 stycznia 2017 roku.

Sąd pominął dowód z opinii IMiGW zgłoszony przez pozwanego ubezpieczyciela uznając, że szczegółowe ustalenie warunków atmosferycznych panujących w dniu zdarzenia nie jest istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd pominął również wnioski o przesłuchanie świadków E. C. i A. G. zgłoszonych przez Spółdzielnię uznając, że przeprowadzenie tych dowodów spowoduje zbędne przedłużenie postępowania w sytuacji, gdy zeznania innych świadków przedstawionych przez tego pozwanego doprowadziły do ustalenia faktów w zakresie realizacji obowiązku dbałości o oczyszczanie terenu w sposób wystarczający dla rozstrzygnięcia.

Ocena prawna:

Wstępną kwestią wymagającą omówienia ze względu na zarzut podniesiony przez pozwanego ubezpieczyciela jest odpowiedzialność Spółdzielni Mieszkaniowej (...) za utrzymanie terenu w należyłym stanie.

Spółdzielnia potwierdziła fakt, że pergola śmietnikowa, przy której doszło do wypadku powoda, jak i droga dojazdowa biegnąca przy niej usytuowane są na terenie pozostającym w użytkowaniu wieczystym Spółdzielni. W tej sytuacji powołanie się na art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 250) jest bezzasadne, ponieważ reguluje on obowiązki właścicieli a także użytkowników wieczystych nieruchomości w odniesieniu do chodników położonych wzdłuż nieruchomości, a nie terenu samej nieruchomości. Obowiązek utrzymania w należyłym stanie terenu nieruchomości przeznaczonej do użytku publicznego, a więc chodników i dróg dojazdowych położonych na terenie będącym w wieczystym użytkowaniu Spółdzielni, wynika z art. 4 ust. 2 pkt 1 litera c w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4 i ust. 3 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Przepis nie pozostawia przy tym wątpliwości, że obowiązek ten dotyczy uprzątnięcia błota, śniegu, lodu.

Z kolei na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (Dz.U. z 2020 r. poz. 470), droga wewnątrzsiedlowa nie jest drogą publiczną. Zgodnie z art. 8 ust. 2 tej ustawy utrzymanie takiej drogi należy do obowiązków zarządcy.

Z tego punktu widzenia nie ma znaczenia, czy do przedmiotowego zdarzenia doszło na samej drodze dojazdowej, czy w wejściu do pergoli.

Spółdzielnia przyznała również, że jest zarządcą wszystkich wspomnianych wyżej terenów.

Poczynione ustalenia dają podstawę do uznania, że Spółdzielnia nie wywiązała się należycie z wymienionych obowiązków ustawowych w dniu 21 stycznia 2017 roku, ponieważ zarówno na drodze dojazdowej, jak i w samym wejściu do pergoli śmietnika zalegały płyty lodu i teren był śliski. W tym miejscu należy podkreślić, że obowiązkiem zarządcy nieruchomości jest uprzątnięcie m.in. lodu. Samo odśnieżenie terenu i posypanie go piaskiem nie jest należyтым wykonaniem tego obowiązku, jeżeli nie doprowadziło do oczekiwanego skutku w postaci usunięcia warstwy lodu.

Z umowy zawartej przez Spółdzielnię z M. J. (1) oraz zeznań tego ostatniego wynika, że usługa zlecona firmie (...) w sezonie zimowym 2016/2017 nie obejmowała usuwania lodu z ciągów jezdnych i pieszo-jezdnych. W tej sytuacji Spółdzielnia nie może powołać się na wyłączenie swojej odpowiedzialności na podstawie art. 429 kc w odniesieniu do utrzymania drogi dojazdowej, ponieważ nie powierzyła przedsiębiorstwu czynności uprzątnięcia lodu z tego terenu. Oznacza to, że Spółdzielnia we własnym zakresie powinna uprzątnąć lód z tej drogi.

W odniesieniu do samego wejścia do pergoli obowiązek uprzątnięcia lodu również nie był prawidłowo realizowany. Z zeznań pracowników pozwanego wynika bowiem, że nie wykonywano czynności polegających na mechanicznym usunięciu warstwy lodu, gdy była ona cienka, ograniczając się jedynie do posypania terenu piaskiem z solą. Jak wynika z dokumentacji zdjęciowej, zeznań powoda oraz zeznań świadka P. S. obecnego na miejscu zdarzenia tuż po wypadku, zabieg taki nie spowodował rezultatu w postaci usunięcia śliskiej warstwy.

Wobec powyższego Spółdzielnia Mieszkaniowa ponosi odpowiedzialność za zaniedbanie wspomnianego obowiązku ustawowego, na podstawie art. 415 kc. Natomiast ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność w związku z zawartą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej – art. 822 § 1 kc.

Odnosząc się do zarzutu przyczynienia poszkodowanego do powstania szkody należy zauważyć, że jest on bezzasadny. Po pierwsze, stosownie do dyspozycji art. 6 kc na stronie pozwanej ciąży obowiązek udowodnienia faktu nieprawidłowego zachowania poszkodowanego, które pozostawałoby w związku przyczynowym z fatalnym zdarzeniem. Pozwani nie zaoferowali żadnych dowodów na te okoliczności. Zamiast tego przedstawili argument z którego wynika, że skoro powód poślizgnął się i przewrócił to musiał poruszać się bez zachowania należytej ostrożności wymaganej w warunkach zimowych. Po wtóre, żaden przepis nie nakłada na osoby fizyczne jakichkolwiek wymogów w zakresie ubioru lub sposobu poruszania się po ciągach pieszych w trudnych warunkach atmosferycznych. Z

tego względu trudno jest wskazać, jakiego uchybienia w tym względzie mógłby dopuścić się powód, aby możliwe było przypisanie mu winy lub chociażby obiektywnie nieprawidłowego zachowania, co jest warunkiem koniecznym uwzględnienia przyczynienia. Z tych względów Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania w sprawie art. 362 kc.

Żądanie zadośćuczynienia jest usprawiedliwione co do zasady na podstawie art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc. Oceniając rozmiar tego świadczenia Sąd uwzględnił charakter urazu, którego poszkodowany doznał w wyniku upadku, związaną z tym konieczność długotrwałego i uciążliwego leczenia oraz rehabilitacji, trwającej do dnia dzisiejszego, zakres cierpień fizycznych oraz psychicznych związanych z następstwem wypadku, długotrwałość okresu, w którym powód był uzależniony od opieki i pomocy osób trzecich, ograniczenie sprawności powodujące ograniczenie aktywności życiowej oraz konieczność poddania się w przyszłości nieuniknionej operacji alloplastyki stawu biodrowego. Z drugiej strony nie było podstaw do przyjęcia, że wskutek urazu powód utracił zdolność do wykonywania pracy. Mimo, że w styczniu 2018 roku orzeczono o trwałej niezdolności do pełnienia służby, schorzenie ortopedyczne nie było jedyną tego przesłanką. Poza tym, w 2019 roku powód podjął pracę jako asystent Prokuratora.

Uwzględniając przytoczone okoliczności Sąd uznał, że żądana kwota 70'000,00 zł tytułem zadośćuczynienia nie jest wygórowana.

Żądanie odszkodowania jest usprawiedliwione co do zasady na podstawie art. 444 § 1 kc. Na wydatki pozostające w związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem złożyły się;

- koszty leków, wydatków na przystosowanie łazienki oraz koszty zakupu przyrządów ortopedycznych – 1'033,48 zł; w tym zakresie Sąd nie uwzględnił kosztów ujętych w paragonach załączonych na k 77, obejmujących zakup Stoperanu nie dostrzegając związku tego leku z urazem powoda;

- koszty opieki do sierpnia 2017 roku włącznie w rozmiarze 4 godzin dziennie przez 3 miesiące (marzec-kwiecień 2017 roku) oraz 2 godziny dziennie przez kolejne trzy miesiące (czerwiec-sierpień 2017 roku), przy przyjęciu stawki 11,00 zł za godzinę – łącznie 1'980,00 zł;

- koszty przejazdów ustalone na podstawie art. 322 kc szacunkowo na kwotę 1'000,00 zł;

- opłatę za przedłużenie studiów syna powoda ze względu na konieczność sprawowania opieki – 502,49 zł.

W pozostałym zakresie roszczenie o odszkodowanie należało uznać za nieudowodnione.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc zgodnie z żądaniem pozwu mając na względzie fakt, że zgłoszenie szkody nastąpiło jeszcze przed wytoczeniem powództwa.

Roszczenie o rentę na zwiększone potrzeby jest usprawiedliwione co do zasady na podstawie art. 444 § 2 kc. Zgodnie z opinią biegłego z zakresu rehabilitacji, zwiększone potrzeby powoda w okresie od września 2017 roku obejmują jedynie pomoc w cięższych pracach w wymiarze nie przekraczającym 0,5 godziny dziennie, co uzasadnia przyznanie świadczenia w wysokości 165,00 zł miesięcznie przy uwzględnieniu stawki wynagrodzenia za opiekę 11,00 zł za godzinę.

Sąd oddalił powództwo także w zakresie żądania ustalenia odpowiedzialności na przyszłość uznając, że powód nie wykazał istnienia interesu prawnego w takim ustaleniu. Z drugiej strony treść art. 442¹ § 3 kc stanowi wystarczającą gwarancję możliwości dochodzenia roszczeń pozostających w związku z przedmiotowym zdarzeniem, które pojawiają się w przyszłości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc rozdzielając je stosunkowo do wyniku procesu, który powód wygrał w 82%.

Na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 uksc Sąd obciążył strony nieopłaconymi kosztami sądowymi proporcjonalnie do wyniku sprawy.